



Rada Dzielnicy V Krowodrza

# WIADOMOŚCI LOKALNE



Czarna Wieś, Łobzów, Krowodrza, Nowa Wieś Narodowa

Nr 3 (164) rok XXII sierpień/wrzesień 2015 r.

www.dzielnica5.krakow.pl

ISSN 1234-9739

Egzemplarz bezpłatny – po przeczytaniu przekaz sąsiadowi!

## Prezydent z Krowodrzy!



12 marca 2013. Poseł na Sejm RP Andrzej Duda podczas wizyty w Radzie Dzielnicy V Krowodrza poparł ideę przywrócenia parku Królewskiego w Łobzowie. Fot. Agata Krawiecka

6 sierpnia 2015 r. został zaprzysiężony na prezydenta RP Andrzej Duda, który wychował się w Krowodrzy. Mieszkał w miasteczku studenckim przy ul. Tokarskiego, w osiedlu Zakątek, a uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 33 przy ul. Konarskiego. Tam wstąpił do 5. Krakowskiej Drużyny Harcerskiej „Piorun” im. Legionistów 1914 r. i po kilku latach został jej drużynowym. Data 6 sierpnia nie jest więc przypadkowa. W tym dniu z Oleandrów wyruszyły Legiony Józefa Piłsudskiego.

Red.



W dniu zaprzysiężenia, w święto Przemienienia Pańskiego Chór Mariański pod dyrykcją dr. Jana Rybarskiego z parafii pw. NMP z Lourdes uświetnił występem Mszę św., która odbyła się w bazylice archikatedralnej pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Fot. Marta Polańska

### Budżet Obywatelski – podsumowanie

## Park Krakowski priorytetem

Projekt rewitalizacji parku Krakowskiego, zdobył znaczącą ilość punktów i w głosowaniu uplasował się na 9 pozycji pośród 113 innych propozycji, jednak suma środków przewidzianych na realizację zadań w tegorocznej edycji

Budżetu Obywatelskiego (zaledwie 10 mln złotych) pozwala na realizację tylko pierwszych 4 zadań z listy.

Dzięki Państwa poparciu i pracy wielu osób starających się nagłośnić katastrofalną sytuację parku Krakowskiego,

o odnowę którego Rada Dzielnicy zabiega już od 10 lat, prezydent miasta Krakowa prof. Jacek Majchrowski zobowiązał się do przeznaczenia odpowiednich środków z budżetu miasta na ten cel. **Czytaj na str. 4-5**



### W numerze:

#### Foto-raport:

- Krowoderskie remonty – str. 6-7
- Olimpiada przedszkolaków – str. 7
- Rozmowa z dr. Grzegorzem Dyduchem – str. 8-9
- Złoty jubileusz – str. 10
- Likwidacja niskiej emisji – str. 10
- Spór o psi wybieg – str. 11
- Ratujmy amfiteatr! – str. 12

## Z prac Rady i Zarządu

Podczas XI sesji Rady Dzielnicy V Krowodrza, która odbyła się 16 czerwca br., m.in. objęto patronatem Rady imprezę plenerową pn. „Urodziny Parku Krakowskiego”. Impreza ma na celu zwrócenia uwagi mieszkańców Krakowa na park, który w tym roku obchodzi 130 lat swojego istnienia.

Podczas XII sesji Rady Dzielnicy V Krowodrza, która odbyła się 14 lipca br. m.in. przekazano 50 000 tys. zł na rewitalizację parku Krakowskiego (odnowa małej architektury – zadanie wieloletnie 2015–2016), a realizatorem wybrano ZIKiT.

Postanowiono o rozdysonowaniu środków wydzielonych do dyspozycji Rady Dzielnicy V Krowodrza na rok 2016 zgodnie z załącznikiem do niniejszej uchwały.

W uzasadnieniu napisano: Podjęcie uchwały ma na celu wprowadzenie do Budżetu Miasta Krakowa zadań wskazanych przez Dzielnicę V Krowodrza do realizacji w roku 2015. Projekt uchwały spełnia wymogi, o których mowa w § 65 Statutu Dzielnicy V Krowodrza. Progi wydatkowe:

- § 65 ust. 1 zadania, o których mowa § 3 pkt 1; kwota 1 358 333zł,
- § 65 ust. 2 zadania z zakresu dzielnicowych programów wspierania osób niepełnosprawnych kwota 99 500 zł,
- § 65 ust. 3 zadania z zakresu obsługi administracyjno-biurowej Rady i Zarządu Dzielnicy V Krowodrza kwota maksymalna 38 810 zł,
- § 65 ust. 4 zadania z zakresu komunikacji z mieszkańcami Dzielnicy kwota maksymalna 38 810 zł.

**Szczegółowy plan rozdziału środków finansowych na 2016 r.:**

**PRACE REMONTOWE: GIMNAZJÓW, SZKÓŁ PODSTAWOWYCH, PRZEDSZKOLI ORAZ ŻŁOBKÓW – 328 000 ZŁ**

1. Remont kapitalny elewacji z wymianą instalacji elektrycznych, wykonaniem izolacji fundamentów wraz z położeniem opaski, wymianą obróbek blacharskich oraz rynien i rur spustowych, gzymsów, wymianą pozostałej stolarki okiennej z zastosowaniem nawiewników – Gimnazjum nr 16 (ul. Konarskiego 2) – realizator ZEO – kwota 100 000 zł; 2. Budowa wyjścia

ewakuacyjnego w Gimnazjum nr 16 (ul. Konarskiego 2) – ZEO – 15 000 zł; 3. Budowa odwodnienia boiska oraz systemu odprowadzenia wód opadowych z dachu budynku szkoły – Gimnazjum nr 17 (ul. Litewska 34) – ZEO – 120 000 zł; 4. Remont kotłowni wraz z wymianą kotła c.o. w Przedszkolu nr 75 (ul. Grotgera 28) – ZEO – 75 000 zł; 5. Wymiana drzwi w Przedszkolu nr 13 (ul. Budryka 2) – ZEO – 4 000 zł; 6. Żłobek nr 14 (ul. Sienkiewicza 24) – dofinansowanie wykonania projektu budowlanego dachu wraz z uzgodnieniami (konserwator zabytków) i uzyskaniem pozwolenia na budowę – Żłobek nr 14 – 10 000 zł; 7. Żłobek nr 2 (ul. Piastowska 47) – malowanie pomieszczeń pralni żłobka – Żłobek nr 2 – 1 000 zł; 8. Żłobek nr 18 (ul. Mazowiecka 30a) – wymiana starej stolarki drzwiowej wraz z ościeżnicami – Żłobek nr 18 – 8 000 zł.

**BUDOWA, MODERNIZACJA, PRACE REMONTOWE OGRÓDKÓW JORDANOWSKICH, ZIELEŃCÓW, SKWERÓW – 45 000 ZŁ**

1. Budowa, modernizacja i prace remontowe zieleńców i skwerów – ZIKiT – 30 000 zł; 2. Montaż i remont elementów małej architektury – ZIKiT – 15 000 zł.

**BUDOWA, MODERNIZACJA, PRACE REMONTOWE MIEJSKIEJ INFRASTRUKTURY DROGOWEJ – 1 186 356 ZŁ**

1. Przebudowa ul. Szymanowskiego – ZIKiT – 673 940 zł; 2. Remonty chodników na terenie Dzielnicy V Krowodrza: a) ul. Odrowąża i Składowa; b) ul. Lubelska od ul. Śląskiej do nr 27 – strona nieparzysta; c) al. Kijowska od Młynówki Królewskiej do ul. Mazowieckiej – strona parzysta (kontynuacja); d) ul. Wrocławska od ul. Poznańskiej do ul. Oboźnej; e) ul. Lea od ul. Nowowiejskiej do ul. Konarskiego – strona nieparzysta; f) ul. Prądnicka od ul. Wrocławskiej w kierunku ul. Zbożowej do końca budynku nr 12; g) ul. Kijowska od ul. Wrocławskiej do przystanku autobusowego „Mazowiecka” – strona parzysta – ZIKiT – 512 416 zł.

**LOKALNE WYDARZENIA: OŚWIATOWE, KULTURALNE, SPORTOWE I REKREACYJNE – 73 500 ZŁ**

1. Piknik Krowoderski – MDK Dom Harcerza – 19 000 zł; 2. Piknik „25-lecie Dzielnic” – MDK Dom Harcerza – 5 000 zł; 3. Konkurs pięknego słowa „Mój Kraków” – ZSO nr 51 – 2 000 zł; 4. Organizacja wymiany uczniowskiej w ramach współpracy ze szkołami włoskimi – IX LO – 3 000 zł; 5. Organizacja kontaktów uczniów w ramach współpracy ze szkołami lwowskimi wraz ze sprawozdaniem dla Rady Dzielnicy V Krowodrza – VII LO – 3 000 zł; 6. Organizacja dzielnicowego turnieju siatkówki i zakup nagród – ZSOI nr 1 – 1 250 zł; 7. Zakup nagród na konkursy sportowe – MDK Dom Harcerza – 2 000 zł; 8. Organizacja dzielnicowego turnieju koszykówki i zakup nagród – ZSO nr 51 – 1 250 zł; 9. Akcja Zima – Dworek Białoprądnicki, KK „Paleta” – 1 500 zł; 10. Akcja Lato – Dworek Białoprądnicki, KK „Paleta” – 1 500 zł; 11. Akcja „Aktywna i zdrowa Krowodrza” – MDK Dom Harcerza – 3 500 zł; 12. Szkolenia dla młodzieży z zakresu udzielania pierwszej pomocy i reagowania wobec zagrożeń kryzysowych – MDK Dom Harcerza – 10 000 zł; 13. Warsztaty dla seniorów – MDK Dom Harcerza – 1 500 zł; 14. Poranki teatralne dla dzieci – MDK Dom Harcerza – 5 000 zł; 15. Organizacja cyklu koncertów – MDK Dom Harcerza – 5 000 zł; 16. Konkurs piosenki dziecięcej „Debiuty 2016” – MDK Dom Harcerza – 1 000 zł; 17. Konkurs piosenki anglojęzycznej – MDK Dom Harcerza – 1 000 zł; 18. Cykl konkursów plastycznych – MDK Dom Harcerza – 2 000 zł; 19. Dofinansowanie do wyjazdów pracowni modelarskiej na zawody – MDK Dom Harcerza – 2 000 zł; 20. Dofinansowanie do „Lata i Zimy w mieście 2016” – MDK Dom Harcerza – 3 000 zł.

**PROGRAM POPRAWY BEZPIECZEŃSTWA DLA GMINY MIEJSKIEJ KRAKÓW „BEZPIECZNY KRAKÓW” – 29 000 ZŁ**

1. Poprawa bezpieczeństwa na terenie Dzielnicy V Krowodrza wg wskazań Dzielnicy (Zespół „Bezpieczny Kraków”) – SMMK/OC – 5 000 zł; 2. Zakup nagród i organizacja działań profilaktycznych – SMMK – 2 000 zł; 3. Poprawa bezpieczeństwa na terenie Dzielnicy V Krowodrza wg wskazań



Dzielnicy – Straż Miejska (dodatkowe patrole) – Straż Miejska Oddział II Krowodrza – 10 000 zł; 4. Poprawa bezpieczeństwa na terenie Dzielnicy V Krowodrza wg wskazań Dzielnicy – Policja (dodatkowe patrole) – OC – 10 000 zł; 5. Zakup materiałów profilaktycznych dla uczestników zajęć organizowanych przez Straż Miejską – SMMK – 2 000 zł.

#### **DZIELNICOWY PROGRAM WSPIERANIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH – 99 500 ZŁ**

1. Dofinansowanie zakupu samochodu dla Straży Miejskiej przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych na terenie Krakowa (w tym Dzielnicy V Krowodrza) – SMMK – 10 000 zł; 2. Dofinansowanie zajęć hipoterapii i rehabilitacji ruchowej dla dzieci z terenu Dzielnicy V Krowodrza – MDK Dom Harcerza – 25 000 zł; 3. Dofinansowanie do obozu hipoterapeutycznego dla dzieci i młodzieży – MDK Dom Harcerza – 5 000 zł; 4. Dofinansowanie organizacji IX edycji konkursu plastycznego „O czym marzę, gdy zamykam oczy” – ZSOI nr 1 – 3 000 zł; 5. Dofinansowanie organizacji VIII edycji integracyjnej olimpiady sportowej – paraolimpiady – ZSOI nr 1 – 3 000 zł; 6. Zakup sprzętu do pracy z dziećmi metodą Warnkego (sprzęt – dwustanowiskowy trener, testy diagnozy i terapii) dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 1 z al. Kijowskiej 3 w Krakowie – ZSOI nr 1 – 16 000 zł; 7. Zespół Szkół Specjalnych nr 4 z (ul. Zakątek 2 w Krakowie) – wymiana drzwi wewnętrznych do klas (drzwi dostosowane do osób na wózkach inwalidzkich) ZSS nr 4 – 20 000 zł; 8. Zespół Szkół Specjalnych nr 4 z (ul. Zakątek 2 w Krakowie) – zakup urządzeń przeznaczonych do ćwiczeń przez osoby niepełnosprawne tzw. „siłownia

zewnątrzna” – ZSS nr 4 – 15 000 zł; 9. Zespół Szkół Specjalnych nr 4 z (ul. Zakątek 2 w Krakowie) – zakup nagród na małopolski miting pływacki dla dzieci niepełnosprawnych – ZSS nr 4 – 1 000 zł; 10. Zespół Szkół Specjalnych nr 4 z (ul. Zakątek 2 w Krakowie) – zakup nagród na przegląd jasełkowy szkół i placówek specjalnych – ZSS nr 4 – 1 500 zł.

#### **DZIELNICOWY PROGRAM WSPIERANIA DZIAŁALNOŚCI MIEJSKICH PLACÓWEK: OŚWIATY, KULTURY, SPORTU, POMOCY SPOŁECZNEJ I ZDROWIA – 51 500 ZŁ**

1. Zakup przyborów i podręczników dla dzieci z rodzin zamieszkałych na terenie Dzielnicy V Krowodrza wg przepisów o pomocy społecznej – MOPS Filia nr 7 – 9 000 zł; 2. Pokrycie kosztów ogrzewania dla mieszkańców Dzielnicy V Krowodrza potrzebujących pomocy – MOPS Filia nr 7 – 15 000 zł; 3. Zakup leków dla osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych będących pod opieką MOPS Filia nr 7 – MOPS Filia nr 7 – 6 000 zł; 4. Akcja informacyjno-edukacyjna wraz z warsztatami z zakresu przeciwdziałania przemocy skierowana do wspierających rodziny/osoby z problemem przemocy – MOPS Filia nr 7 – 2 500 zł; 5. Spotkanie integracyjne wigilijne dla mieszkańców Dzielnicy V Krowodrza będących pod opieką MOPS Filia nr 7 – MOPS Filia nr 7 – 2 000 zł; 6. Spotkanie integracyjne dla najuboższych mieszkańców Dzielnicy V Krowodrza będących pod opieką MOPS Filia nr 7 – MOPS Filia nr 7 – 2 000 zł; 7. Spotkanie integracyjno-edukacyjne dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym – MOPS Filia nr 7 – 2 500 zł; 8. Gimnazjum nr 16 dofinansowanie projektu „Mocni bez Przemocy” – ZEO/Gimnazjum nr

16 – 2 000 zł; 9. Muzeum Historii Fotografii – renowacja drzwi wejściowych do muzeum – MHF – 6 000 zł; 10. Dofinansowanie uroczystości patriotycznych – MHMK – 500 zł; 11. Dzień Seniora – MDK Dom Harcerza – 4 000 zł.

#### **WSPÓŁPRACA Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI DZIAŁAJĄCYMI NA OBSZARZE DZIELNICY – 1 000 ZŁ**

1. Dofinansowanie projektu „Uczeń – Obywatel” – Centrum Młodzieży im. H. Jordana – 1 000 zł.

#### **INFORMACJA Z MIESZKAŃCAMI DZIELNICY – 38 810 ZŁ**

1. Druk gazetki – BR – 21 010 zł; 2. Redakcja gazetki Rady Dzielnicy – BR – 13 000 zł; 3. Redagowanie i modernizacja strony internetowej Rady Dzielnicy – BR – 4 800 zł.

#### **OBSŁUGA ADMINISTRACYJNO-BIUROWA RADY I ZARZĄDU – 37 810 ZŁ.**

OU – par. 4 300 – remont pomieszczeń biura;

#### **BUDŻET OBYWATELSKI 2016 – 50.000 ZŁ.**

w tym: rewitalizacja parku Krakowskiego – odnowa małej architektury – zadanie wieloletnie ( 2015-2016 ) – ZIKiT - 30 000 zł; kwota nierozdysponowana – MOWIS – 20 000 zł.

#### **BUDŻET DZIELNICY NA ROK 2016.**

**Razem: 1 940 476 zł.**

**Pozostałe uchwały podjęte podczas XI i XII sesji znajdują Państwo na [www.dzielnica5.krakow.pl](http://www.dzielnica5.krakow.pl)**

*Oprac. Zygmunt Wierzbicki  
przewodniczący Rady i Zarządu  
Dzielnicy V Krowodrza*

## **KURS KOMPUTEROWY DLA SENIORÓW**

W związku z dużym zainteresowaniem kursem komputerowym dla seniorów Rada Dzielnicy V Krowodrza informuje o powtórzeniu cyklu obsługi komputerów dla seniorów począwszy od 15 września br. Zgłoszenia osób chętnych do wzięcia udziału w tym kursie prosimy składać do 10 września br. w MDK „Dom Harcerza” ul. Reymonta. Ilość miejsc ograniczona.

*Edward Tarczałowicz  
z-ca przewodniczącego Rady i Zarządu  
Dzielnicy V Krowodrza*

## Przedшкоlaki – nasi mali sportowcy!

17 czerwca na gościnnym terenie ZSO 51 stawili się nasi najmłodszy mieszkańcy na 1. Krowoderskiej Olimpiadzie Przedшкоlaka. W sportowe szranki stanęło 5 przedszkoli z terenu naszej Dzielnicy, reprezentowanych przez grupy 5-latków.

Zabawa była fantastyczna! Przedшкоlaki rywalizowały na torach przeszkód, przygotowanych perfekcyjnie przez nauczycieli ze ZSO 51. W przerwie na odpoczynek wystąpiły dziewczęta z sekcji gimnastyki oraz gimnazjaliści z grupy tanecznej. Po zakończeniu rywalizacji sportowej wszyscy uczestnicy wzięli udział we wspólnej nauce tańca.

Na koniec rozdano nagrody – nikt z naszej Olimpiady nie wyszedł

z pustymi rękoma. Dla nas wszyscy są ZWYCIĘZCAMI! Nagrody wręczyli Piotr Klimowicz – wieloletni przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy V Krowodrza oraz Agnieszka Wantuch – radna i organizatorka imprezy z ramienia Rady Dzielnicy. Oczywiście, nie byłoby tak fajnej zabawy bez nieocenionej pomocy ze strony Dyrekcji ZSO 51 – Pawła Maśleja i Jadwigi Suder, którym serdecznie dziękuję za przygotowanie sportowe i artystyczne.

Zdjęcia z zabawy można obejrzeć na stronie internetowej ZSO 51. Na kolejną Olimpiadę Przedшкоlaka zapraszam już za rok :)

*Agnieszka Wantuch*



Ćwiczenia z balonami



Pięcioletnie cheerleaderki gorąco dopingowały koleżanki i kolegów



Olimpijczycy i organizatorzy. Od lewej: radni „Piątki” Agnieszka Wantuch i Piotr Klimowicz, Paweł Maślej (dyrektor) i Jadwiga Suder (wicedyrektor) ZSO nr 51 w towarzystwie krowoderskich przedszkolaków i ich wychowawczyń.

# Budżet Ob

Tegoroczna edycja Budżetu Obywatelskiego jest za nami, pora więc na jej podsumowanie. Na wstępie chciałbym napisać parę słów dotyczących samego głosowania. Odbędzie się ono od 20 do 28 czerwca br. a głosy na wybrane przez Państwa projekty można było oddać na dwa sposoby, poprzez specjalnie stworzoną platformę internetową oraz tradycyjnie we wskazanych punktach głosowania tj. siedzibie Rady Dzielnicy oraz krowoderskich bibliotekach publicznych.

Ponadto, Rada Dzielnicy starając się wyjść dosłownie naprzeciw swoim mieszkańcom zorganizowała dodatkowy punkt głosowania w jednym z najbardziej uczęszczanych na Krowodrzy miejsc tj. placu Inwalidów (w pobliżu wejścia do parku Krakowskiego). Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych – przez oba weekendy padał rześisty deszcz – pomysł okazał się trafiony, gdyż oprócz samego głosowania była to doskonała okazja do spotkania się z mieszkańcami i podzielenia się z nimi, radnymi problemami i spostrzeżeniami dotyczącymi naszej dzielnicy – za wszystkie te głosy i uwagi serdecznie dziękujemy.

Podsumowując samo głosowanie mieszkańcy Krowodrzy oddali 311 ważnych głosów w formie papierowej i aż 2742 przez Internet, co sytuuje nas w połowie stawki w statystykach samego głosowania (8. miejsce pośród 18 dzielnic). Biorąc pod uwagę znacznie mniejszą liczbę mieszkańców w porównaniu do innych dzielnic należy uznać to za sukces. W samym głosowaniu na projekty dzielnicowe, tj. o charakterze lokalnym i dotyczące samej Krowodrzy zdecydowanie zwyciężył projekt pn. „**Rewitalizacja parku Krakowskiego – odnowa małej architektury**”. Przedmiotem wniosku początkowo było przygotowanie samej dokumentacji architektonicznej rewitalizacji całego parku, jednakże zgodnie z regulaminem budżetu obywatelskiego nie mógł on obejmować jedynie części procesu inwestycyjnego tj. wykonania samego projektu. W związku z powyższym zmieniona treść projektu obejmowała odnowę małej architektury na terenie parku (zakup



# Obywatelski 2015 – podsumowanie

nowych ławek, koszy na śmieci i psie odchody) – szacowany koszt to: 80 000 zł. Projekt ten został już przedstawiony do realizacji przez Radę Dzielnicy.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że pod głosowanie mieszkańców całego Krakowa został zgłoszony również projekt „**Kompleksowej rewitalizacji parku Krakowskiego**” za blisko 3 mln złotych, obejmujący m.in. modernizację całości alejek parkowych, remont schodów prowadzących do parku wraz z budową placu zabaw i miejsca do ćwiczeń (siłowni na wolnym powietrzu) oraz niezbędnymi nasadzeniami drzew i krzewów. Niestety projekt ten, choć zdobył znaczącą ilość punktów i w głosowaniu uplasował się na 9 pozycji spośród 113 innych propozycji, to suma środków przewidzianych na realizację zadań w tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego (zaledwie 10 mln złotych) pozwala na realizację tylko pierwszych 4 zadań z listy. Na szczęście, dzięki Państwa poparciu i pracy wielu osób starających się nagłośnić katastrofalną sytuację parku Krakowskiego, o odnowę którego Rada Dzielnicy zabiega już od 10 lat, prezydent miasta Krakowa prof. Jacek Majchrowski zobowiązał się publicznie (w audycji Radia Kraków i podczas spotkania z senatorem Bogdanem Klichem) do przeznaczenia odpowiednich środków z budżetu miasta na ten cel. W takim razie pozostaje nam w tak ważnej dla dzielnicy sprawie trzymać rękę na pulsie i... prezydenta za słowo.

Przy okazji zakończonej już edycji Budżetu Obywatelskiego chciałbym jeszcze podzielić się z Państwem dwoma spostrzeżeniami.

**Po pierwsze** - będąc świadomymi, że zarówno sam proces głosowania, promocji, a co za tym idzie samej świadomości mieszkańców czym w ogóle jest ten model partycypacji nie pozbawiony jest niedociągnięć i wymaga wiele pracy

- to należy uznać, że wyjątkowo trafnie wskazuje potrzeby mieszkańców. Zarówno w Krowodrzy, jak i całym mieście jest to bez wątpienia głód terenów zielonych i rekreacyjnych. Wyniki głosowania w naszej dzielnicy pokazują jasno, iż dbałość o zielen, rewitalizacja parków - Krakowskiego i Młynówki Królewskiej stawia Państwo jako priorytety, które staramy się i będziemy się starać, pomimo szczupłych środków będących w dyspozycji Rady Dzielnicy realizować. Dlatego tak ważne jest, aby Państwo, jako mieszkańcy, dawali częściej wyraz swoim przekonaniom w głosowaniach takich jak właśnie zakończone. Dlatego też gorąco zachęcam do czynnego uczestnictwa w następnych edycjach Budżetu Obywatelskiego.

**Po drugie:** analizując wyniki głosowania na projekty ogólnomiejskie nie trudno zauważyć, że aż dwa z czterech zwycięskich projektów dotyczą dostępu mieszkańców do... wody. Podejrzewam, że gdyby głosowanie odbyło się podczas niedawnych upałów, to projekty budowy kąpielisk i plaż miejskich nad Zalewem Bagry i na terenie Zakrzówka zdeklasowałyby nawet zwycięski projekt

fanów motocykli. W dobie ocieplania się klimatu i sierpniowego skwaru nie trudno było zauważyć, że z biegiem lat władze praktycznie pozbyły się prawie wszystkich otwartych basenów i miejskich kąpielisk pozostawiając na pastwę losu mieszkańców spragnionych ochłody. I w tym przypadku jak się okazuje po raz kolejny mieszkańcy trafnie wskazali faktyczną i palącą potrzebę wynikłą ze zwykłego zaniedbania. Doskonałym przykładem takiego działania jest sama Krowodrza gdzie, jeszcze nie tak dawno, funkcjonowały kompleksy rekreacyjne klubów sportowych Wisły i Cracovii. Dziś nie ma po nich śladu. Jedną z podjętych przez Radę Dzielnicy uchwał dotyczyła właśnie przywrócenia świetności tego ostatniego kąpieliska usytuowanego w pobliżu Błoń, aby służył wygodnie i wypoczynkowi mieszkańców. Jak dotąd, nasza uchwała pozostała bez odpowiedzi, natomiast inwestor na tych terenach planuje kolejną betonową inwestycję. **Więcej na str. 12.**

*Marcin Grega  
członek Zarządu  
Rady Dzielnicy V Krowodrza*



Zespół Budżetu Obywatelskiego w plenerze. Od lewej: Marcin Grega i Edward Tarczałowicz

# Nasz park Krakowski

FOTO-RAPORT

# KRO



*Park Krakowski – priorytet Dzielnicy, miejsce wypoczynku krowodrzan*



*Nawierzchnia parkowych alejek wymaga remontu*



*Oryginalne rzeźby wśród parkowej zieleni*

Tegoroczne lato zaskoczyło nas falą upałów. Podobnie na początku tego roku zaskoczeni zostaliśmy zmniejszeniem budżetu dla Dzielnicy, w związku ze zmianą statutu i algorytmu stanowiącego podstawę ustalania budżetów dzielnic. Wysokość przyznawanego budżetu zależy w przeważającym stopniu od powierzchni dzielnicy i ilości stałych mieszkańców, do których w naszym przypadku nie są zaliczani studenci, mimo iż większość uczelni znajduje się na terenie Krowodrzy, a studenci pobierający w nich naukę stanowią grupę prawie tak liczną jak stali mieszkańcy.

Budżetowe perturbacje nie wpłynęły jednak na opóźnienie zaplanowanych robót, które dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym udało się wykonać w stopniu znacznie większym niż w latach poprzednich.

Jest to zasługa nie tylko radnych Dzielnicy V Krowodrza, ale także radnych miejskich, którzy przeznaczili znaczące kwoty na wykonanie nakładek nawierzchni jezdni na głównych ulicach Dzielnicy, będących zmartwieniem kierowców - zwłaszcza komunikacji miejskiej.

Jak przy wszystkich remontach, nie obyło i tym razem bez „fuszerki”. Nawierzchnia ulicy Czarnowiejskiej wykonana zgodnie ze sztuką po stronie północnej różni się znacznie od tej ze strony południowej, wykonanej wyjątkowo niestarannie. Jazda po niej niewiele różni się od stanu poprzedniego. Na szczęście zaalarmowany przez nas ZIKiT doprowadził do spotkania z wykonawcą robót, które doprowadziło do zakwestionowania jakości robót i zobowiązania wykonawcy do ich poprawienia w ramach usunięcia usterek.

Jeszcze w tym roku rozpoczną się prace przy kompleksowym remoncie ulicy Szymanowskiego planowanym w cyklu 2-letnim.

Mamy nadzieję, że również w latach następnych uda się utrzymać dotychczasowe tempo remontów ulic i chodników, dzięki czemu Dzielnica V Krowodrza nie będzie się musiała wstydzić za ich stan, a mieszkańcy przestaną się potykać na nierównych chodnikach, w wielu przypadkach nie remontowanych od kilkudziesięciu lat.

*Edward Tarczałowicz  
z-ca przewodniczącego  
Rady Dzielnicy V Krowodrza*



# WODERSKIE REMONTY 2015



*Ulica Czarnowiejska – chodnik, zatoka parkingowa i nowa nawierzchnia*



*Aleja Kijowska. Chodnik i zatoki parkingowe, strona parzysta, odcinek między ul. Kazimierza Wielkiego a Mazowiecką*



*Aleja Słowackiego/ul. Prądnicza – chodnik*



*Ulica Litewska – chodnik i nowa nawierzchnia*



*Ulica Kazimierza Wielkiego – nowa nawierzchnia*



*Ulica Wójtowska – nowa nawierzchnia*

*Wszystkie fotografie Edward Tarczałowicz*



Fot. Krzysztof Skomski

# Nie warto się ograniczać

Z dr. Grzegorzem Dyduchem,  
lekarzem - patomorfologiem,  
pracownikiem naukowym  
Collegium Medicum UJ  
i muzykiem zespołu Świetliki

rozmawia Janusz Mika

- Czy istnieją jakieś punkty styczności - być może tylko pozornie - odległych działań, w których uczestniczysz, jak medycyna, edukacja i występy sceniczne?

- Medycyna i edukacja to, bądź co bądź, dyscypliny bliskie tzw. prawdziwego życia. Obcowanie pośrednie i bezpośrednio z chorobą, cierpieniem i śmiercią daje pewien dystans do samego siebie i skutecznie powściąga piękno duchostwo, co potrzebne jest, moim zdaniem, w pracy artystycznej. A kontakt z ludźmi nawet w relacji nauczyciel-student bywa inspirujący. Ergo: medycyna w akademickim wariacie stanowić może żyzne podglebie, na którym kwiat sztuki czasem wyrośnie. Moja specjalność, patomorfologia – wbrew utartej i powtarzanej nawet przez osoby wykształcone opinii – nie sprowadza się do sekcji włók. Jej jądro mleczne stanowi interpretacja obrazu mikroskopowego tkanek pobranych w celach diagnostycznych od osób żywych, co jest kluczowe dla właściwej terapii zwłaszcza w chorobach nowotworowych. A nie jest to łatwe ani mechaniczne zajęcie i wymaga oprócz wiedzy nieco wyobraźni i fantazji. W swojej istocie praca patomorfologa przypomina analizę wiersza czy jakiegoś dzieła plastycznego. Z tą różnicą, że autorem rozlicznych sensów do odczytania nie jest homo sapiens, lecz okrutna i bezwzględna natura, zamknięta w ciasnych ramach mikroskopowego szkiełka. A na poziomie mikroskopu świetlnego znajdują jeszcze zastosowanie klasyczne kryteria piękna – to, co zdrowe jest proporcjonalne i symetryczne, a co chore brzydkie. Dlatego zainteresowania artystyczne bynajmniej nie przeszkadzają w rzetelnym wykonywaniu tego zawodu.

- A jak odbierają Cię studenci? Czy fakt, że jesteś basistą zespołu Świetliki, nie ujmuje Ci trochę „doktorskiej powagi”, właściwej medykom od najdawniejszych czasów?

- Wiedza o tym, że udzielam się scenicznemu nie ma powszechnego charakteru i raczej ani nie dodaje, ani nie ujmuje powagi. Mimo ugruntowanego narcyzmu nie informuję młodzieży, że gram w zespole o profilu literacko-muzycznym i nie uzależniam zaliczenia od stawiennictwa na koncercie. Myślę, że kilkanaście może osób na roku wie, że się artystycznie param i ci patrzą na mnie z życzliwym zainteresowaniem jak na dwugłowe cięło albo kobietę z brodą. Może gdybym grał ze Zbigniewem Wodeckim albo rapował w Gangu Albanii byłoby inaczej... Niemniej w pracy dydaktycznej staram się postępować w myśl zasady „bawiąc uczyć” i unikać sztampy oraz rutyny. Seminarium czy wykład to w sumie też występ sceniczny, więc nie tylko meritum, ale i forma ma znaczenie. Dlatego czasami zdarza mi się wskoczyć na stół i z tej perspektywy prowadzić zajęcia. Współczesny model edukacji uniwersyteckiej tworzą niestety osoby o mentalności carskich urzędników pocztowych, co nie podobają mi się wcale. Dlatego, wykorzystując doświadczenie sceniczne próbuję rozbudzić w młodzieży pragnienie wiedzy jako dobra samego w sobie i namawiam do krytycznego stosunku do rzeczywistości i kwestionowania autorytetów.

- Cofnijmy się do początku lat 90., kiedy Twoje artystyczne losy splotły się z Marcinem Świetlickim.

- Marcin przyszedł na koncert mojego zespołu Trupa Utrata Wertera, który założyliście jeszcze w liceum. Podczas

występu doszło do spektakularnej awarii sprzętu i wydarzenie okazało się uroczą katastrofą artystyczną co – o dziwo – spodobało się Świetlickiemu. Po koncercie zaproponował mi udział w jedno-razowym happeningu pt., ty grasz na basie, ja recytuję swoje wiersze”. I tak po pierwszych próbach duet rozrósł się do kwartetu i na bazie Trupy Wertera powstał zespół Świetliki. Nie sądziliśmy, że będziemy tak długo żyć, grać ze sobą, że będziemy nagrywać płyty i że publiczność będziemy mieć wierną. Zwłaszcza, że nie działamy zgodnie z regułami szol-biznesu i bliżej nam do offu zdecydowanie. Nie mamy menadżera krwio pijcy, nie gramy na imprezach masowych i nie piszą o nas na „Pudelku”. Nie nagrywamy regularnie płyt, słabo dbamy o obecność w mediach, ale za to mamy wolność artystyczną.

- Znajomość i współpraca z Marcinem Świetlickim wykroczyła – w Twoim przypadku – daleko poza ramy zespołu. Wasz duet - jako Marianna Świeduchowska - wydał np. książkę „Katecheci i frustraci”, z którą wiąże się niejedna anegdota...

- Myślę, że istnieje między nami nic albo i całkiem duży kłęb nici, mentalnego i artystycznego porozumienia. Sprzężenie zwrotne dodatnie. I w istocie popełniliśmy razem dzieło literackie. Część pisaliśmy razem, część osobno, ale dało się to zebrać do tzw. kupy. I powstała rzecz dość zabawna, ciekawa językowo, modernistyczna w formie, gdzie pod płaszczykiem powieści środowiskowej staraliśmy się przemycić fundamentalne prawdy o życiu ludzkim. No i profetyczną trochę. Wieszczyliśmy tam upadek i degrengoladę „Tygodnika Powszechnego”. I słowo stało się ciałem... Do tego,



udało nam się nabrać kilka osób, także podczas spotkań autorskich. Nie pamiętam tego zbyt dobrze, ale ponoć w towarzystwie pewnej dziennikarki, kolataliśmy do jednej z bram, zapewniając, że tam właśnie mieszka Marianna Świeduchowska. Oczywiście, nikt nie otwierał. Naszą mistyfikację zdemaskował – niestety – brutalnie na łamach prasy prof. Marian Stala (krytyk literacki – przyp. aut.) i nigdy mu tego nie wybaczymy.

- **Kolejnym Waszym wspólnym działaniem było współprowadzenie legendarnego magazynu kulturalnego „Pegaz” w telewizji publicznej. Musiało zatem dojść do zderzenia z warszawską machiną z ulicy Woronicza...**

- Dwuletni okres współpracy z warszawską telewizją był dla nas doznaniem wstrząsającym, ale i ważnym doświadczeniem w sensie poznawczym. Powtarzane tu i ówdzie opinie, że paskudnie jest przy Woronicza, okazały się, niestety, prawdziwe. O ile operatorzy, oświetleniowcy, dźwiękowcy czy panie makijażystki są osobami miłymi i sympatycznymi, to niestety tzw. pion kierowniczy tamże tworzyli wtedy osobnicy raczej bez właściwości, nieciekawi i pretensjonalni, których horyzonty kulturalne i umysłowe wyznaczała polityczna poprawność i lektura „Gazety Wyborczej”. Na początku próbowano nami manipulować, narzucać nam styl prowadzenia, zadawania pytań... Ale byliśmy dzielni i nie daliśmy się sformatować bałwanom ze stolicy. No i były jasne momenty też. Po dwóch latach zrezygnowaliśmy jednak, gdyż element przygody ulatniał się z wolna i nie było satysfakcji. Robiło się nam się naprawdę smutno, kiedy musieliśmy po raz n-ty rozmawiać o kabotyńskim czynnie Daniela Olbrychskiego, który posiekał szablą portrety nazistów w Zachęcie.

- **Liczne kontakty zadziergnięte m.in. w Warszawie spowodowały, że**

**na płytach Świetlików zaczęły pojawiać się osoby z zewnątrz, m.in. mega-gwiazda polskiego filmu Bogusław Linda. Jak udało się go nakłonić do współpracy?**

- Poznaliśmy pana Bogusława metodą na tzw. beczelne. Zdobywszy numer jego telefonu zaproponowaliśmy mu udział w pewnym teatralnym przedsięwzięciu, nic z tego nie wyszło, ale zadzierzgnęliśmy więzy i potem poszło jak z płatka. Najpierw nagraliśmy jedną piosenkę, Bogusław się sprawdził, więc płyta długogrająca była dość naturalną konsekwencją. Marcin napisał teksty specjalnie dla niego, dbając o to, aby zabrzmiały wiarygodnie w ustach gwiazdy ekranu. I całkiem ładnie wyszło. Bo mimo różnic w statusie ekonomicznym współpracuje się z panem Bogusławem bardzo dobrze. To naprawdę doskonały aktor i sympatyczny kompanion. Niemniej nie chciał z nami koncertować (z powodu nieśmiałości - jak mówił) mimo dużego społecznego zapotrzebowania. Zachował się więc jak Jagiełło po Grunwaldzie – nie poszedł za ciosem. I będzie nam musiał to kiedyś jakoś zrekompensować. Materialnie też.

- **Jeszcze jeden incydent duetu Dyduch-Świetlicki wydarzył się na planie filmu „Anioł w Krakowie” Artura „Barona” Więcka. Pojawiacie się razem z Marcinem na ekranie przez kilka sekund, ale ta scena zapadła w pamięć widza... Osobiście miałem wrażenie, że od tej pory staliście się nierozłączną, medialną parą. To może być fajne, ale może też z czasem trochę przeszkadzać...**

- Hm, na pewno działaliśmy i działamy trochę nadal jak spółka autorska i duet artystyczny. Mnie to akurat nie przeszkadza, natomiast Marcina chyba nieco to uwierało i może dalej uwiera. I trochę to rozumiem. To problem ego. On jest zawodowym literatem, a ja

człowiekiem z zewnątrz, dla niektórych grafomanów-zazdrośników niesłusznie wygrzewającym się w słońcu jego sławy. Ale nie da się ukryć, że razem, w duecie zrobiliśmy rzeczy, których wstydzic się nie musimy. Jako duet mamy co najmniej potrójną moc artystyczną. I chyba nachodzi czas, aby ją znowu dla dobra Polski wykorzystać.

- **Podsumujmy: lekarz, nauczyciel akademicki, muzyk, literat, dziennikarz, aktor... Czujesz się człowiekiem renesansu?**

- Raczej średniowiecza, bo renesans to epoka, która wbrew utartej opinii wcale tak multidyscyplinarna nie była. Jestem lekarzem i moje zainteresowania określiłbym jako empiryczno-przyrodnicze. Ciekawią mnie i ciało, i dusza, stąd skłonność do działań na pograniczu dyscyplin wielu. Niestety są tzw. humaniści, którzy nie wiedzą ile człowiek ma nerek i chełpiący się dwójką z matematyki na maturze lub informatycy, którzy nie słyszeli o Rilke i nie czytali „Don Kichota”. Świat jest zbyt ciekawy i piękny, a kiedy człowiek w apetycie poznawczym ogranicza się, to się trochę mentalnie kastruje.

- **Od wielu lat mieszkasz na Krowodrzy. Identyfikujesz się z naszą dzielnicą?**

- Krowodrza to naprawdę ładna dzielnica, nie bez powodu okupant niemiecki szykował tu miejsce dla swych notabli. I to tutaj właśnie mieszka konsul USA. Żyje się tu długo i dostatnio – tak mówią statystyki. Zieleni dużo, zabudowa nie klaustrofobiczna i różnorodna, nie przytłacza swoim zagęszczeniem, jest gdzie spacerować i mieszkają tu ludzie kulturalni. No i banki nie dominowały jeszcze krajobrazu działalności usługowej. Trochę za dużo psów, co paskudzą i członków sekty cyklistów, ale poza tym, to naprawdę świetne miejsce do życia. Krowodrza rules!

## Lekarze wolnych profesji

Zestawienie lekarz-muzyk, czy lekarz-literat w jednej osobie nie jest wcale ewenementem. Kompozytor i pianista jazzowy, autor muzyki do 65 filmów **Krzysztof Komeda Trzciniński** (1931-1969) był z wykształcenia lekarzem o specjalności laryngologicznej. Z kolei, lider i wokalista niezwykle popularnej w latach 90. grupy rockowej Elektryczne Gitary – **Kuba Sienkiewicz** (ur. 1961) to pracujący w zawodzie lekarz-neurolog i doktor nauk medycznych.

Dyplomowanym medykiem był najsłynniejszy polski pisarz powieści science fiction **Stanisław Lem** (1921-2006). Lekarzami są też wokalista i prezenter TV **Robert Janowski** (ur. 1961, specjalizacja weterynaria) oraz dziennikarz radiowo-telewizyjny i perkusista **Wojciech Jagielski** (ur. 1963).

## Złote Gody krowoderskich Jubilatów

24 lipca w USC przy ul. Lubelskiej miała miejsce miła uroczystość. Państwo Halina i Zdzisław Rakoczy świętowali jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego. Specjalny list gratulacyjny przysłał prof. Jacek Majchrowski, prezydent miasta Krakowa.

Przypomnijmy, że Zdzisław Rakoczy był radnym Dzielnicy V Krowodrza w III, IV i VI kadencji Rady; obecnie jest członkiem Rady Krakowskich Seniorów.

Szanownym Jubilatom składamy serdeczne gratulacje i życzenia dalszych, wspólnych lat w zdrowiu i radości.



Red. Państwo Halina i Zdzisław Rakoczy w otoczeniu przyjaciół

## Dziękujemy!

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 51 serdecznie dziękuje wszystkim, którzy wzięli udział w aukcji charytatywnej „Dzieci malują dla dzieci” zorganizowanej 14 czerwca br. na rzecz Małopolskiego Hospicjum dla Dzieci w Krakowie. Wspierając aukcję okazaliście Państwo dużo serca, dlatego z serca Wam dziękujemy!

Jolanta Błasiak

## Przyłącz się do likwidacji niskiej emisji w mieście!

**Niska emisja to nie tylko czarny dym wydobywający się z kominów kamienic. To nie tylko efekt spalania złej jakości węgla w domkach jednorodzinnych. To również zanieczyszczenia pochodzące z ruchu miejskiego, pozostałość po milionach przejeżdżających każdego roku ulicami miast samochodów osobowych i ciężarowych.**

**Wszystko to warunkuje poziom zanieczyszczeń, które wdycha każdy z nas. Trzeba temu przeciwdziałać i realizować programy wspierające likwidację pieców węglowych oraz rozwiązania w transporcie: strefy płatnego parkowania, park&ride, car-pooling, które doskonale funkcjonują w wielu krajach na świecie.**

**Programy wspierające likwidację pieców węglowych**

Od wielu lat, władze miast walczą z nasilającym się problemem smogu. Robią to na wiele sposobów. Jednym z nich jest popularyzacja wśród mieszkańców, ciepła z miejskiej sieci, a tym samym ograniczenie liczby dymiących kominów. Takie działania od 90. tych lat ubiegłego stulecia prowadzi Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Krakowie. Poprzez zaangażowanie w różnego rodzaju projekty i współpracę z wieloma instytucjami finansowymi oraz indywidualne działania, przedsiębiorstwo

przyczyniło się do likwidacji ponad 400 dymiących kotłowni i około 3200 pieców węglowych.

MPEC skutecznie pozyskuje fundusze na rozbudowę i modernizację sieci ciepłej. Spółka zrealizowała projekt p.n. „System ciepłowniczy miasta Krakowa”, który był pierwszym i jak dotychczas największym przedsięwzięciem w Polsce z dziedziny przesyłu ciepła współfinansowanym z Funduszu Spójności. W efekcie zmniejszono: emisję zanieczyszczeń powietrza, wykorzystanie ciepła na przesyłach i węzłach ciepłych, awaryjność systemu ciepłowniczego oraz straty wody zdeminiaralizowanej w sieciach ciepłych. MPEC współpracuje również z Bankiem Światowym. Dzięki tej kooperacji możliwe było dokończenie modernizacji systemu ciepłowniczego w mieście i realizacja przedsięwzięć energooszczędnościowych w obiektach należących do klientów MPEC.

Najbardziej interesującym dla Krowodrza jest rozwiązanie park&ride. Wiele mówi się bowiem o podziemnym parkingu w centrum, obok parku Krakowskiego. Inwestycja budzi jednak kontrowersje, ponieważ wiąże się z wycinką drzew.

Izabela Okarmus  
PR manager

Grupa Reklamowa Niedzielski



## Walka ze smogiem

W najbliższych numerach Wiadomości Lokalnych (wrześniowym i październikowym) opublikujemy wywiad z Grzegorzem Lipcem, wiceprzewodniczącym Sejmiku Województwa Małopolskiego. Rozmowa dotyczy m.in. krakowskiego smogu i zanieczyszczeń powietrza.



## Spór o „psi wybieg”

**Radni Dzielnicy V Krowodrza od wielu lat szukają odpowiednich terenów na lokalizację wybiegów dla psów. Nie każda Gminna działka spełnia kryteria dla tego typu inwestycji. Musi mieć około 0,5 ha, być położona na wolnej przestrzeni, z dala od budynków mieszkalnych i placówek oświatowych (szkoły, przedszkola oraz żłobki).**

W poprzedniej kadencji powstał „psi wybieg” przy ul. Prądnickiej. Planowane jest doposażenie tego miejsca w urządzenia do ćwiczeń dla czworonogów.

Do Komisji Ochrony Zieleni Rady Dzielnicy wpływają pisma od mieszkańców z propozycjami zagospodarowania terenów zielonych. W takim przypadku organizujemy spotkanie z mieszkańcami budynków położonych w bezpośrednim sąsiedztwie, spisujemy notatkę z propozycjami. Następnie przesyłamy do ZIKiT w celu wyceny i realizacji.

W czerwcu br. odbyło się spotkanie przedstawicieli Rady z mieszkańcami ul. Smoluchowskiego oraz Lea (nr 75 i 77). Niestety, nie obyło się bez nieporozumienia. Przybyli na spotkanie mieszkańcy sporo oddalonych od miejsca spotkania ulic Królewskiej, Chocimskiej, alei Kijowskiej oraz kilku innych. Byli oburzeni, że ich głos nie został wzięty pod uwagę. Chcieli bowiem w tym miejscu zlokalizować „psi wybieg” nie licząc się ze zdaniem większości mieszkańców okolicznych budynków wielorodzinnych, dla których byłoby to bardzo uciążliwe sąsiedztwo.

Rada corocznie ma zmniejszane środki finansowe. Na zagospodarowanie gminnych terenów zielonych w 2015 r. mamy do dyspozycji 100 000 zł. Na rok 2016 już tylko 45 000 zł...

Środki są zbyt skromne w stosunku do potrzeb. Z tej kwoty doposażamy ogródki Jordanowskie, remontujemy istniejące ogrodzenia, stawiamy nowe; a także finansujemy ławki, w tym roku w ciągu ulic Królewskiej, Kazimierza Wielkiego oraz alei Kijowskiej.

*Anna Pojałowska  
przewodnicząca  
Komisji Ochrony Zieleni*

KBP, ul. Królewska 59

## Afryka na wyciągnięcie ręki

Za oknem upały iście afrykańskie, a w Oddziale dla Dzieci KBP zapachniało prawdziwą Afryką. Wszystko za sprawą „Szkiełka i oka” organizującego spotkania pogładowe dla najmłodszych pn. „Dzika Afryka”. Tym razem Tomasz Kowalczyk, na co dzień doktorant w Instytucie Botaniki UJ, opowiadał przedszkolakom o zróżnicowanej roślinności Czarnego Łądu. Kilkuletnia publiczność wykazywała się znajomością tematu, dzieci dowiedziały się kilku fitociekawostek, m.in. co to jest „sukulent” i jak parzy się afrykańską herbatę.

JM



## Czego Jaś się nie nauczy...

Podczas codziennych wędrówek po naszej pięknej dzielnicy rozmawiam z jej mieszkańcami. Wszyscy zwracają uwagę na wszech obecny brud. Zaśmiecone ulice, chodniki i zieleńce. Psie „prezenty” na środku chodnika to codzienność. Trzeba uważnie patrzeć pod nogi, aby nie przynieść zapachu do domu.

Trawniki też w podobnym lub jeszcze gorszym stanie. Dziecko na pewno nie pobawi się bezpiecznie. Wielokrotnie obserwowałam rodzinne spacery. Kilkuletnie dzieci będące pod opieką dorosłych rzucały opakowania po słodyczach na chodnik, pod nogi. Opiekun nie reagował. Na zwróconą przeze mnie uwagę odpowiedział, że przecież nic się nie stało, bo i tak jest brudno. Jeden paperek, puszka czy plastikowa butelka plastikowa niczego nie zmienia. Poza tym, to odpowiednie służby mają się zająć sprzątnięciem, za to biorą pieniądze.

Owszem, służby miejskie odpowiedzialne za utrzymanie czystości nie pracują najlepiej. Brakuje koszy na śmieci, o które to Rada Dzielnicy zabiega od wielu lat.

Nie ma wątpliwości, że to od nas zależy jak wygląda nasza „mała ojczyzna”, wystarczy odrobina dobrej woli. Zadbaj o najbliższe otoczenie w miejscu zamieszkania. Wpajaj dzieciom prostą, starą prawdę, że „czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał” - że nawet wtedy, gdy nie ma w pobliżu kosza na śmieci, nie rzuca się odpadków na ulicę.

Kochajmy swoje czworonogi, ale nasz pupil to także nasz obowiązek sprzątnięcia jego odchodów. Pomijam już fakt, że za nie sprzątnięcie grozi mandat do 500 zł.

Kochani dbajmy o naszą piękną, wciąż jeszcze zieloną Krowodrzę.

*Anna Pojałowska,  
przewodnicząca  
Komisji Ochrony Zieleni*



# NIE dla zabudowy amfiteatru

## Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy Krowodrzy

W samym centrum miasta, tuż przy krakowskich Błoniach znajduje się miejsce, o którym młodzi mieszkańcy nie mają pojęcia, a starsi pamiętają dawne lata świetności. Spacerując wzdłuż Błoni, w stronę Cichego Kącika, tuż obok stadionu Wisły można dostrzec dawno zapomniane tereny sportowe, które dziś odstrasza swoim wyglądem. Można tu znaleźć m.in.: korty tenisowe, boiska piłkarskie, baseny pływackie, a przede wszystkim wspaniały amfiteatr. To nie koniec atrakcji, bowiem teren, o którym zapomniał człowiek, nie pozostał obojętny dla cennych gatunków drzew oraz ptaków. Jednym słowem natura porządziła się sama, tworząc mikro-puszcę idealną do zamieszkiwania chronionego gatunku puszczyka. Już niedługo teren ten całkowicie zniknie z mapy Krakowa, bowiem pod pretekstem Światowych Dni Młodzieży ruszy tam budowa hotelu, która bezpowrotnie zniszczy teren z potencjałem kulturalno-sportowym, a co za tym idzie pod koniec listopada rozpocznie się wycinka drzew, które rosną tu już od dziesiątków lat.

**Zwracam się do Państwa z apelem o zgłoszenie protestu do Rady Dzielnicy V Krowodrza, – zaznaczając, że teren ten powinien zostać oficjalnie przekształcony w zielony skwer rekreacyjny – oraz do składania podpisu pod petycją. Zachęcam również do polubienia naszego profilu na facebooku „Nie dla zabudowy amfiteatru w Krakowie”.**

<https://www.facebook.com/pages/NIE-dla-zabudowy-Amfiteatru-w-krakowie/421278564730445?ref=hl>

**Razem uratujmy to miejsce, aby znów mogło służyć mieszkańcom!!!**

*Z wyrazami szacunku*  
**Iwona Chamielec**  
radna Dzielnicy V – Krowodrza



Rada Dzielnicy V Krowodrza

## WIADOMOŚCI LOKALNE

Koordinacja redakcyjna: Janusz Mika

### Adres redakcji:

ul. Kazimierza Wielkiego 112/2  
30-074 Kraków  
tel. 12 636 95 95

### Skład i druk:

Drukarnia Ekodruk s.c.  
ul. Wielicka 250, 30-663 Kraków  
tel. 12 267 36 60  
e-mail: biuro@ekodruk.eu

